

Chodubski, Andrzej

Ludwik Młokosiewicz (1831-1909) - pionier badań flory i fauny Kaukazu

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 27/2, 421-428

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

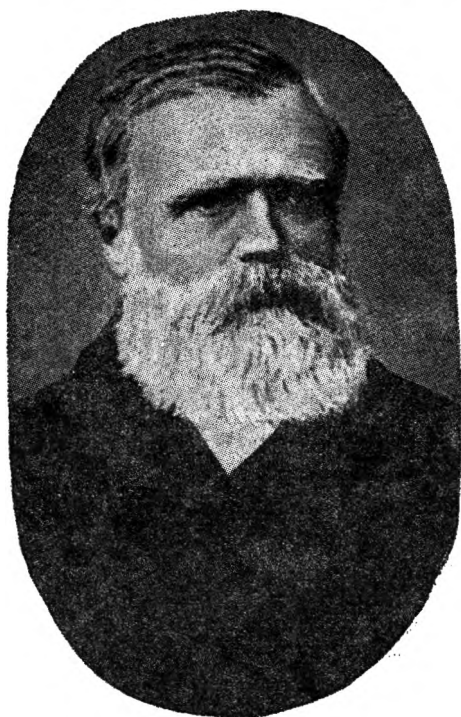
Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Andrzej Chodubski
(Gdańsk)

LUDWIK MŁOKOSIEWICZ (1831—1909)
— PIONIER BADAŃ FLORY I FAUNY KAUKAZU



W XIX wieku niemało Polaków na Kaukazie rozślawiło dobre imię narodu polskiego. Dobrze zasłużyli się tam polscy lekarze, farmaceuci, nauczyciele, inżynierowie¹. Nie zabrakło też Polaków-badaczy, których Kaukaz urzekł, którzy poświęcili się jego badaniom i którzy zaskarbili ogromny szacunek narodów Kaukazu. Na uwagę pod tym względem zasługuje życie i działalność Ludwika Młokosiewicza.

¹ M. Gralewski: *Kaukaz. Wspomnienia z dwunastoletniej niewoli. Opisanie kraju. Ludność. Zwyczaje. Obyczaje.* Lwów 1877 s. 132, 519—522; M. Inglot: *Polacy piszący na Kaukazie w pierwszej połowie XIX w.* „Pamiętnik Literacki” 1957 nr 1—2 s. 538—551; B. Baranowski: *Polsko-azerbejdżańskie stosunki kulturalne w pierwszej połowie XIX wieku.* Łódź 1979 s. 21—29; A. Chodubski: *Alagalar keniszlanir.* „Adabijjat we indżasanat” 1980 nr 34 s. 7 (j. azerb.) i inne.

Ludwik Aleksander Młokosiewicz urodził się 25 sierpnia 1831 roku w Warszawie. Był synem generała brygady Franciszka i Anny z Janikowskich. W domu Młokosiewiczów przywiązywano dużą wagę do życia kulturalnego. Cała rodzina pochłonięta była literaturą i sztuką. Utrzymywała żywe kontakty z tzw. literackimi salonami Warszawy². W salonach generalowej Młokosiewiczowej odbywały się również często spot-

Rodzice Ludwika posiadali też duży majątek w Omęcinie w pobliżu Szydłowca, gdzie były obszerne lasy, piękne łąki i pola, a przy domu oranżerie i cieplarnie. Od dzieciństwa miłość do przyrody charakteryzowała przyszłego badacza Kaukazu; wszystkie wolne chwile spędzał on obserwując przyrodę. Miał swój własny ogródek, gdzie uprawiał rośliny, maleńki zwierzyńiec z niektórymi oswojonymi zwierzętami, ptaszarnię i sadzawki z rybami.

Rodzice, a szczególnie matka, wychodzili naprzeciw upodobaniom i zainteresowaniom syna. Pod kątem jego zainteresowań zgromadzono m.in. biblioteczkę literatury biologicznej, kolekcję zasuszonych owadów, a także innych okazów flory. Ojciec chętnie zabierał Ludwika od wczesnych lat dzieciństwa na polowania.

W roku 1842, zgodnie z wolą ojca, który uważał, że najlepszą karierą dla syna będzie droga wojskowa, oddano Ludwika do Aleksandryjskiego Korpusu Kadetów w Brześciu nad Bugiem. Kariera wojskowa absolutnie go nie pociągała. Po śmierci ojca w 1845 roku uprosił matkę, by odebrała go z korpusu kadetów. W roku 1846 powrócił Ludwik Młokosiewicz do domu, do Warszawy. Tutaj kształcono go prywatnie. Miał kilku guwernerów. Dużo miejsca w jego edukacji zajmowały języki obce. Szczególnie dobrze poznał język francuski i niemiecki. Po powrocie z korpusu kadetów nierzadko bywał w majątku siostry — hrabiny Heleny Potockiej, gdzie stacjonował pułk kaukaski. Ludwik Młokosiewicz zetknął się tam z oficerami, którzy opowiadali mu bardzo dużo o pięknie Kaukazu³.

Z chwilą osiągnięcia pełnoletności i konieczności odbycia służby wojskowej Ludwik dobrowolnie zgłosił się do odbycia jej na Kaukazie. Trafił w roku 1853 do Łagodechii, garnizonu położonego u stóp Wielkiego Kaukazu, w najbardziej malowniczej części lewobrzeżnej Kachetii.

W garnizonie spotkał wielu rodaków. Wśród nich zesłańców powstania listopadowego i powstania 1846 roku. Młokosiewicz początkowo utrzymywał z nimi bardzo luźne kontakty. Często nawet dawała się odczuć jego nieufność do rodaków. Natomiast bardziej zażyłe stosunki łączyły go z Polakami skupionymi w Kaukaskim Oddziale Imperatorskiego To-

² J. Kulczycki-Saloni: *Życie literackie Warszawy w latach 1864—1892*. Warszawa 1970 s. 90—107; *Encyklopedia Współczesna*. Warszawa 1959 nr 10/34 s. 461.

³ „*Wszechświat*” 1950 z. 5(1797) s. 136.

warzystwa Geograficznego w Tyflisie⁴ (obecnie Tbilisi). W Towarzystwie tym, było ich bardzo dużo. Nawet przez wiele lat Polacy otrzymywali godność prezesów towarzystwa. W środowisku tym Ludwik Młokosiewicz zaprzyjaźnił się najbardziej z Józefem Chodźko⁵ i Hieronimem Stebnickim⁶.

Kaukaz, a szczególnie jego przyroda, zafascynowały od pierwszych lat pobytu tam Ludwika Młokosiewicza. Od pierwszych lat pobytu na Kaukazie rozpoczął również poznawać dziewiczą tamtejszą przyrodę. Po zgromadzeniu w niedługim czasie ciekawych informacji o florze i faunie okolic Łagodechii, Ludwik Młokosiewicz zwrócił się do władz garnizonu z inicjatywą utworzenia w Łagodechii rezerwatu przyrody. I co było dla niego samego zaskoczeniem, uzyskał zgodę. Otrzymał na ten cel 10-hektarowy obszar, gdzie zgodnie z życzeniem władz garnizonu miał powstać park-ogród wojskowy⁷.

Młokosiewicz zabrał się do pracy z ogromną energią i poświęceniem. Park otrzymał obramowanie z piramidalnych topoli. Sprowadzono do niego wiele cennych drzew z zagranicy. Posadzono w parku amerykańskie gatunki wielkich drzew, jak *Taxodium*, *Sequoia*, *Liriodendron*, *Magnolia Grandiflora*, japońskie *Ginkgo* i *Magnolia Julan*, poza tym cisy *Taxus*, *Epheda* i wiele innych. W pierwszych latach istnienia parku podobał się on bardzo władzom garnizonu. Grywała w nim orkiestra wojskowa, urządzano tam pikniki itp.⁸

W czasie tworzenia parku zacieśniły się bliższe kontakty Młokosiewicza z mieszkańcami Kaukazu. Były one bardzo pomocne Młokosiewiczowi w zdobywaniu okazów roślinności do nowo tworzonego rezerwatu. Kontakty te rzuciły na miłośnika przyrody cień podejrzliwości ze strony carskich oficerów. Podejrzewali oni, że oprócz pasji Młokosiewicza-przyrodnika, działalność jego ma jeszcze inne cele. Młody badacz nie przejmował się jednak tym zbyt. Wkrótce stanął przed alternatywą: albo opuścić wojsko albo zrezygnować z pasji biologa. Wybrał ewentualność pierwszą. W 1869 roku został zwolniony ze służby wojskowej.

⁴ „Kawkazskij Kalendar’ 1870 s. 445.

⁴ „Kawkazskij Kalendar’ 1870 s. 455.

⁵ J. Reychman: *Józef Chodźko wielki polski geodeta i badacz gór Kaukazu*. „Problemy” 1954 nr 5; K. Bolszakow, W. Wejnberg, P. Nikitin: *Josif Iwanowicz Chodźko uczonyj-geodezist*. Moskwa 1960; E. Berezowski: *Józef Chodźko — geodeta i geograf XIX wieku (1800—1881)*. „Przegląd Geologiczny” 1970 nr 10 s. 371—372 i inne.

⁶ „Wędrowiec” 1878 t. 3 nr 65; Z. K. Nowoksztanowa: *Jeronim Iwanowicz Stebnickij wojennyj geodezist, giograf, uczonyj*. Moskwa 1960.

⁷ Archiwny fund Krajewiedczeskogo muzeja goroda Łagodechii — L. F. Młokosiewicz (brak paginacji).

⁸ B. Hryniewiecki: *Ze wspomnień kaukaskich*. „Wierchy” 1949 s. 77.

W latach 1861—1879 próbował różnych zajęć. Często wyjeżdżał z Tyflisu na ziemie polskie, gdzie posiadał dość liczną rodzinę. Miał trzech braci (Konstantego, Jana, Edwarda, pierwszy z innej matki) i dwie siostry (Helenę i Jadwigę). W owym czasie nawiązał kontakt z niektórymi muzeami i uczonymi świata, którym zobowiązał się dostarczać obiektów przyrody w zamian za niewielkie wynagrodzenie. Ważnym celem, jaki postawił Młokosiewicz przed sobą po opuszczeniu carskiej armii, było poznać przyrodę Persji. Do Persji wyprawił się w 1862 roku. Dotarł do Beludzystanu. Zebrał tam bogate okazy flory i fauny. W drodze powrotnej do Rosji — w 1863 roku — aresztowano go na granicy i oskarżono o polityczną działalność. Był to okres, kiedy wybuchło na ziemiach polskich powstanie. I wyrokiem sądu administracyjnego zesłano Młokosiewicza na 6 lat do woroneńskiej guberni. W roku 1867 uzyskał zgodę na jej opuszczenie i możliwość powrotu do Łagodechii.

Zanim jednak tam osiadł, przedsięwziął w 1878 roku po raz drugi wyprawę do Persji⁹. Wyprawił się na górę Demawend. Wyprawa zakończyła się niepowodzeniem. Młokosiewicz i jego przewodnik doznali porażenia słonecznego. Przewodnik zmarł; chory Młokosiewicz z trudem powrócił do Łagodechii.

W 1879 roku został mianowany leśniczym w Łagodechii. Osiadł tu na stałe i dał się poznać jako niestrudzony badacz flory i fauny. Na stanowisku leśniczego pracował do 1897 roku. W owym roku przeszedł na emeryturę. Z lasem jednak nie rozstawał się do ostatnich chwil życia.

Bardzo dużo podróżował po Kaukazie, w różnych porach roku. Szczególnie często odwiedzał Borzomski Wąwóz i Wybrzeże Morza Czarnego. Uwagę jego przykuwały powstające tam parki. W Borzomskim Wąwozie, jednym z piękniejszych zakątków Kaukazu, odkryto w latach trzydziestych XIX wieku mineralne wody. Obszar ten car porozdawał krewnym, którzy budowali tam wspaniałe pałace oraz założyli rozległy park. Ludwik Młokosiewicz aktywnie włączył się w jego rozbudowę. Trzeba też zaznaczyć, że wyniósł stąd немало korzyści dla realizacji swoich pasji. Za pośrednictwem organizatorów borzomskiego parku zdobył wiele nowych odmian roślinności.

Na Wybrzeżu Morza Czarnego najczęściej odwiedzał Suchumi. Tam jego rodak Władysław Bagranowski w latach czterdziestych XIX wieku, podobnie jak w Łagodechii, założył ogród botaniczny¹⁰. Do dziś ogród ten należy do jednego z piękniejszych w ZSRR.

Ważnym osiągnięciem Ludwika Młokosiewicza było wyhodowanie w Zachodniej Gruzji subtropikalnych kultur herbaty, cytryn i pomarańczy. Praca w tej dziedzinie była niezwykle pracochłonna i żmudna.

⁹ „Wszeczeńświat” 1950 z. 5 (1797) s. 137.

¹⁰ T. Landkammer: *Stoneczne Zakaukazie*. Warszawa 1979 s. 44.

Wykonał on niezliczone ilości eksperymentów. Badania Młokosiewicza w tym aspekcie były pionierskie i stworzyły podstawy do dalszych badań w zakresie hodowania roślinności subtropikalnej na Kaukazie.

Niemalą uwagi poświęcił Młokosiewicz udomowieniu dzikich zwierząt i ptaków. Udało mu się udomowić np. cietrzewia kaukaskiego, kuropatwę górską, bażanta kolchidzkiego.

Podstawowym jednak osiągnięciem Ludwika Młokosiewicza na polu nauk biologicznych było odkrycie 60 nowych, nieznanych dotąd nauce roślin i zwierząt. Jednym z pierwszych jego spostrzeżeń w tym względzie było wyróżnienie cietrzewia kaukaskiego (*Tetrao Młokosiewiczzi*)¹¹. Z ważniejszych nowo odkrytych zwierząt i roślin przez Młokosiewicza należy wymienić salamandrę kaukaską (*Salamandra Caucasica*), sosnę kaukaską (*Pinus Eldarica*), żółtokwiatową piwonię (*Paeonia Młokosiewiczzi*).

Większość odkrytych przez Ludwika Młokosiewicza roślin i zwierząt nosi w części swej nazwy imię odkrywcy¹². Wszystkie nowo odkryte flory i fauny przeniósł Młokosiewicz na obszar lasów Łagodechii.

Szczególony szacunek narodów Kaukazu, a najbardziej Gruzynów, zaszczyt polski miłośnik przyrody dzięki wynalazkowi skutecznej metody zwalczania malarii.

W XIX wieku Kolchidia, duża kraina Gruzji, osłonięta od południa Górami Guryjskimi, od północy — odnogami Wielkiego Kaukazu, przecięta rzekami Rioni, Inguri i Chobi, była siedliskiem malarii dziesiątkującej ludność. L. Młokosiewicz w walce z malarią zaproponował wykorzystanie właściwości drzewa eukaliptusowego. Komary nie znoszą eterycznego zapachu jego liści. Eukaliptusy pobierają dużo wody, tak że ich sadzenie osuszało podmokłe tereny i zabijało tym samym malarię¹³.

Badając przyrodę Kaukazu Młokosiewicz dostarczał wiele okazów świata roślinnego i zwierzęcego do różnych muzeów i instytucji. Utrzymywał m.in. żywe kontakty z Warszawskim Gabinetem Zoologicznym przy Carskim Uniwersytecie Warszawskim oraz z Muzeum Branickich w Warszawie. Najwięcej jednak jego zbiorów znalazło się w muzeach rosyjskich: w Tyflisie, Moskwie i Petersburgu. Carskie Muzeum Zoologiczne Akademii Nauk w Petersburgu, którego prezesem w owym czasie był Polak — Oktawiusz Radoszkowski, nadało mu tytuł członka korespondenta¹⁴. W tym samym roku Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne za badania Kaukazu nagrodziło go srebrnym medalem¹⁵.

¹¹ „Łowiec Polski” 1905 nr 7 s. 186—187.

¹² „Izwestija Wysszych Uczebnych Zawiedienij. Lesnoj Żurnał”. 1959 nr 5.

¹³ G. i A. Miłoszowie: *Kaukaz*. Warszawa 1979 s. 226—217.

¹⁴ Archiwny fond... (b.p.).

¹⁵ Tamże.

Mówiąc o związkach badawczych Młokosiewicza z Warszawą należy odnotować, że utrzymywał on dość ściśle kontakty z zoologiem Warszawy — Antonim Wagą, któremu przysyłał zbiory zoologiczne i dendrologiczne, materiały do słownictwa przyrodniczego ludów kaukaskich itp.¹⁶. Często korespondował z Władysławem Taczanowskim z Warszawskiego Muzeum Zoologicznego¹⁷. Ornitolog ów opisał na podstawie zbiorów Młokosiewicza m.in. wspomniany gatunek cietrzewia kaukaskiego (*Lyrurus Młokosiewiczzi*). Do dziś w Polsce — w Instytucie Zoologicznym PAN — znajduje się kolekcja ornitologiczna Młokosiewicza, zaś zbiory entomologiczne — w Zakładzie Zoologii Systematycznej i Doświadczalnej PAN.

Z ośrodków zagranicznych Młokosiewicz najbardziej żywe kontakty utrzymywał z Paryżem i Berlinem. Opublikowano tam kilka jego prac poświęconych florze i faunie Kaukazu. W Paryżu np. utrzymywał kontakty ze sławnym geografem Elizeuszem Reclus, który zdobył od Młokosiewicza wiele cennych informacji o Kaukazie.

Świat nauki zwrócił też uwagę na Ludwika Młokosiewicza dzięki jego zbiorom owadów. Kolekcjami owadów, a przede wszystkim informacjami o nich, dzielił się chętnie z innymi badaczami. Jego zbiorami interesował się m.in. wielki książę Mikołaj Michajłowicz Romanow¹⁸. Wielki książę Mikołaj Michajłowicz opisał też jeden z okazów motyli znaleziony przez polskiego przyrodnika w okolicach Borzomi, pod nazwą *Hepialus Młokosiewiczzi Rom.* Po osiedleniu się na stałe we wsi Łagodechii Ludwik Młokosiewiczzi Rom.

Po osiedleniu się na stałe we wsi Łagodechii Ludwik Młokosiewicz dał się poznać jako wielki społecznik. Pasja ta wyrosła na bazie częstych kontaktów z prostym ludem. Młokosiewicz rozumiał w pełni jego ciężką dolę. Wszelkimi sposobami starał się być mu pomocnym. Z jego inicjatywy i dzięki jego aktywnemu zaangażowaniu założono w gruzińskiej wsi Sacchone szkołę rolniczą. Otwarcie szkoły było ogromnym wydarzeniem dla Gruzinów, którym w XIX wieku zagrażał proces wynarodowienia¹⁹.

Jednym z istotnych celów społecznych, jakie postawił przed sobą Młokosiewicz, było utworzenie rezerwatu przyrody w Wąwozie Łagodechii (park dla potrzeb wojska stworzył wcześniej). Po długoletnich staraniach otrzymał na to zgodę. W rezerwacie przyrody w Wąwozie Łagodechii znalazła się większość okazów świata roślinnego i zwierzęcego

¹⁶ Polski Słownik Biograficzny. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976 t. 21 s. 437.

¹⁷ „Wszechświat” 1883 nr 22 i 23 s. 338, 358 i 361.

¹⁸ Archiwny fond ... (b.p.).

¹⁹ „Nowoje Obozrenije” 1. I. 1892 g.

Kaukazu²⁰. Cel utworzenia rezerwatu motywował polski badacz głównie racjami nauki.

Polski miłośnik przyrody kaukaskiej był autorem ponad 50 notatek naukowych i artykułów z dziedziny hodowli oraz rolnictwa, dotyczących głównie przyrody Kaukazu. Jedną z bardziej znanych prac naukowych Młokosiewicza był artykuł zamieszczony w 1879 roku w „Komunikatach Towarzystwa Kaukaskich Miłośników Przyrody i Klubu Alpinistów” pt. *Uwagi o zjawiskach fenologicznych w Łagodechii*²¹. W języku polskim publikowano przede wszystkim jego relacje z niektórych podróży, np. *Z Poti do Konstantynopola* („Wędrowiec”, 1877), *Wyjątek z listu p. Ludwika Młokosiewicza* („Przyroda i Przemysł”, 1878/79).

Wielką pasją Ludwika Młokosiewicza była wspinaczka górską i myślistwo. Pasje te zjednywały Młokosiewiczowi wielu przyjaciół. Swoimi doświadczeniami w tym zakresie dzielił się w Kaukaskim Oddziale Imperatorskiego Towarzystwa Geograficznego, Kaukaskiego Towarzystwa Przyrodniczego i Klubu Alpinistów oraz w Tyfliskim Towarzystwie Myśliwych, mających swe siedziby w Tyflisie. Był ich wszystkich aktywnym członkiem.

Swoją pasją badawczą i swoimi hobby zaraził Ludwik Młokosiewicz najbliższą rodzinę. Jego żoną była ukraińska Kozaczka. Miał z nią jedenaścioro dzieci. Nierzadko Młokosiewicz organizował z całą rodziną wyprawy przyrodnicze; przypominały one karawany. Wyprawiał się też z rodziną w wysokie góry. Rozbijano tam namioty i mieszkało przez pewien czas. Zabierano ze sobą bawolice, które dostarczały bogatego w tłuszcze mleka. Starsi synowie zajmowali się polowaniem, młodszy i córki pomagali ojcu zbierać i preparować rośliny i owady.

Znamienną datą w biografii Młokosiewicza jest rok 1889. Niemłody już badacz przedsięwziął wyprawę na szczyt Wielkiego Araratu. W wyprawie towarzyszyli mu czternastoletni syn Konstanty, starsza o parę lat córka Julia, strażnik Makary Chadzejew oraz trzech przewodników Kurdów. Warunki atmosferyczne nie sprzyjały wyprawie. Szalejąca zamieć śnieżna uniemożliwiła Ludwikowi Młokosiewiczowi pokonanie ostatniego odcinka wspinaczki. Córka jego — Julia — nie dała za wygraną i była pierwszą kobietą, która stanęła pod samym szczytem Wielkiego Araratu²².

Nadmienić wypada, że córka Julia kontynuowała badania flory Kaukazu i udomowienie kuraków leśnych²³. Wspecjalizowała się w zbie-

²⁰ Archiwny fond ... (b.p.).

²¹ „Izwiestja Kawkaskogo Obszczestwa Lubitelej Jestestoznanija i Alpinistczeskogo Kluba”, 1879 nr 1 s. 41—46.

²² „Wszechświat” 1890 nr 8 s. 127; J. Reychman: *Podróżnicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX w.* Warszawa 1972 s. 244.

²³ S. Zieliński: *Mały słownik pionierów polskich kolonialnych i morskich*. Warszawa 1933 s. 312.

raniu i suszeniu roślin. Bardziej znanym jej „odkryciem” jest pierwiosnek kaukaski, nazwany w części jej imieniem *Primula Juliae*.

Młokosiewicz żywo interesował się tym, co działo się we współczesnym mu świecie. Prenumerował nawet francuskie czasopismo „Revue de deux mondes”. Z córką Julią odbył kilka podróży zagranicznych. Był w Budapeszcie, Wiedniu, Berlinie, Paryżu. Interesowały go nie tylko muzea i przyrodnicy, ale docierał i do parlamentów, gdzie starał się poznać nurt życia społecznego, np. w Berlinie rozmawiał z Beblem, w Paryżu z Jaurès'em.²⁴

Na Kaukazie najbardziej zaprzyjaźnił się z Gruzinami i Lezginami. Gruzję uważał za swoją drugą ojczyznę. „Historię Gruzji kojarzył z historią Polski. Poświęcenie w służbie gruzińskiego narodu traktował jako poświęcenie dla swojego polskiego narodu” — czytamy we wspomnieniach Gruzinów, którym bliska była postać polskiego przyrodnika²⁵.

Zmarł mając 85 lat — 4 sierpnia (22 lipca) 1909 roku — w czasie wyprawy badawczej nad rzeczką Dżurmut-or w pobliżu aulu Czorod w Dagestanie. W licznych nekrologach czytamy o jego patriotyzmie, wysokiej etyce badawczej, pionierskich badaniach flory i fauny Kaukazu. Pod nekrologami Ludwika Młokosiewicza widnieją podpisy najwybitniejszych biologów i lekarzy ówczesnej Rosji²⁶. Wszyscy jednogłośnie podkreślali, iż nauki biologiczne wzbogaciły się dzięki Młokosiewiczowi nowymi, istotnymi wiadomościami o świecie flory i fauny.

Pamięć o wielkim uczonym i miłośniku kaukaskiej przyrody jest na Kaukazie wciąż żywa. Istnieje do dziś założony przez niego rezerwat przyrody w Łagodechii. Tamże, w miejscowym muzeum, gromadzone są skrzętnie wszelkie materiały o życiu i działalności naszego rodaka. Na Kaukazie można też spotkać potomków Młokosiewicza, którzy starają się nie zapominać wielkości zasług ich przodka²⁷.

W Polsce zasłużony badacz Kaukazu jest mało znany. Wypada nadmienić, że w 1981 roku minęło 150-lecie jego urodzin.

Recenzent: Zbigniew J. Wójcik

²⁴ B. Hryniewiecki: dz. cyt. s. 84.

²⁵ Archiwny fond ... (b.p.).

²⁶ Tamże.

²⁷ „Sowietskaja Abchazija” 10. I. 1975 g.